

Protokół Nr 43/10
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 20 stycznia 2010r.

W posiedzeniu komisji uczestniczyli; przedstawiciele MKS „Śleza” w osobach; **Zbigniew Lech, Piotr Araszczuk, Jan Bębenek**, oraz na zaproszenie dyr. Gimnazjum Gminnego, pan **Mirosław Jarosz**, dyr. ZWiK, pan **Janusz Wargocki**.

Porządek posiedzenia:

- 1.Kontrola działalności Hali Widowiskowo-Sportowej za 2009r.
- 2.Analiza działań podjętych przez ZwiK w celu zmniejszenia kosztów działalności oraz strat ponoszonych przez Zakład.

Ad.1. W punkcie tym przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny **Mirosław Jusiewicz** poinformował, że taki temat w planie pracy komisji wynikał z nieporozumień związanych z wynajmem hali i poprosił dyrektora, **pana Mirosława Jarosza** o poinformowanie komisji jak opracowywany był harmonogram zajęć wcześniej i jak obecnie, czy jest różnica i jeśli tak, to na czym polega.

-radny Stanisław Krasoń stwierdził, że jeśli dojdzie do głosowania w komisji w sprawach dotyczących Gimnazjum, wnosi o wyłączenie z tej czynności radnego **Józefa Budzowskiego** z racji jego zatrudnienia w tej jednostce. Jednocześnie poinformował, że postawi na sesji Rady Miejskiej **wniosek o zmianę zarządcy hali**. W dalszej części posiedzenia zadał pytanie, jak to się dzieje, że w momencie, gdy pojawia się potrzeba wynajęcia hali przez MKS na 3 zimowe miesiące i są wolne okienka, nie można się dogadać. Dodał, że uważa, iż zabrakło elementu dobrej woli, bo chyba nic nie stało na przeszkodzie, stąd rodzi się pytanie, czy nie są to jakieś osobiste sugestie.

-dyrektor Gimnazjum, pan Mirosław Jarosz poinformował, że hala wynajmowana jest dla wszystkich zainteresowanych podmiotów na podstawie podpisania umów cywilno-prawnych od września do końca grudnia, później renegocjowane w związku ze spodziewanymi zmianami, w tym na przykład podwyżki cen mediów. Radni stawiali sprawę, że „słupki mają iść do góry”, hala ma zarabiać i to jest wykonywane. Ubiegły rok zamknął się wydatkami 140 tys. zł i przychodem 110 tys. zł – czy to jest złe zarządzanie, jeśli z budżetu gminy dokłada się tylko 30 tys zł rocznie? Generalnie zarabia się na podmiotach z zewnątrz (turnieje, obozy treningowe) i nie może, jeśli w pewnym momencie pojawia się klub, zerwać wcześniej zawarte umowy, nie może zrywać kontraktów z dochodowymi podmiotami, trzeba je pielęgnować.

-radny Mirosław Jusiewicz, Przewodniczący Komisji zapytał, czy jeśli jest zawarta umowa na określony czas i w tym czasie nie są wykorzystywane wszystkie terminy przez podmioty, to opłata dotyczy całego okresu zawartego w umowie, czy tylko faktycznie wykorzystanych godzin.

-dyrektor Gimnazjum, pan Mirosław Jarosz odpowiedział, że opłata dotyczy faktycznie wykorzystanych godzin. M. innymi MKS wykorzystał w około 1/3 czasu objętego umową. Ale są stali, rzetelni płatnicy a z MKS różnie bywało. Godziny, które

były wolne, zaproponowano MKS-owi. Trudno też jest o całą płytę boiska, jak życzy sobie MKS, a są podmioty, do których należy się dopasować, bo to są dobrzy płatnicy. Trzeba przyjść we wrześniu, zamówić i nie ma problemu.

-pan **Zbigniew Lech, MKS 'Śleża"** zapytał, czy jest jakiś regulamin użytkowania hali, bo słyszał, że wszystko było „na gębę”, a jak wokół sprawy zrobił się szum, szybko zostały zawarte umowy. Ogółem było w sprawie hali 11 interwencji i klub otrzymał 8 godzin niecałego boiska, a przed nowym rokiem odpisuje się, że nie ma takiej możliwości i nie pisano, że jest wolna część boiska. Halę zawsze zamawiano w grudniu. Dzieci z MKS nie ćwiczą cały dzień, tylko praktycznie po godzinie 18-tej.

-dyrektor Gimnazjum, pan **Mirosław Jarosz** odpowiedział, że odbyło się spotkanie całej Rady Sportu, na której poinformował, że jest do zagospodarowania 1,5 godziny na hali i zamówienie zgłosił pan Czerwiec. Na pierwszym posiedzeniu ustalono też projekt harmonogramu użytkowania hali. Na dzień dzisiejszy nie ma możliwości wynajmu całego boiska.

-**radny Mirosław Jusiewicz**, Przewodniczący Komisji zapytał, czy są terminy podpisywania umów, a jeśli są, to wyobraża sobie, że przed tym terminem są spotkania z wszystkimi organizacjami i wspólne opracowanie terminów, tego w tym wszystkim brakuje. Zapytał również, dlaczego od stycznia został zmieniony harmonogram zajęć na hali.

-dyrektor Gimnazjum, pan **Mirosław Jarosz** odpowiedział, że wiele jest takich podmiotów które na stałe korzystają z hali w danym okresie. Wcześniej organizowane spotkanie wszystkich organizacji sportowych, ale jak hala ruszyła, te ustalenia pozostały bez zmian. Zmiana harmonogramu wynikała z wolnej 1,5 godziny, które zamówił pan Czerwiec, a na spotkaniu był również obecny pan Kacperski, który nic nie zamawiał.

-pan **Zbigniew Lech, MKS 'Śleża"** powiedział, że wówczas, kiedy nie było podpisanych jeszcze umów MKS zajmował 4x w tygodniu, teraz prosili tylko o 2 x i osoba planująca powinna wiedzieć, że w zimie pojawiają się piłkarze. Trzeba tylko 2,5 miesiąca. MKS to kadra z 60-letnią tradycją, zawsze się dobrze rozmawiało, nie wie, skąd taka niechęć i definitywna odmowa.

-**radny Stanisław Krasoń** w oparciu o przedstawiony na piśmie harmonogram stwierdził, że dzienne obłożenie hali wynosi 9 godzin i od godz 20;00 nie widzi problemu w wyrażeniu zgody dla MKS, a w drugim tygodniu lutego jest też wolna sobota.

-**radny Mirosław Jusiewicz**, Przewodniczący Komisji stwierdził, że przy dobrej woli obu stron na pewno znalazłoby się miejsce dla MKS i zapytał, ile godzin zajęć zwiększyło się w stosunku do grudnia i czy jest pewność, że po 15 lutym nie zmieni się harmonogram.

-dyrektor Gimnazjum, pan **Mirosław Jarosz** odpowiedział, że w sobotę w godz. 14-16;00 wchodzi p. Czerwiec i chyba Wulkan i skoro pojawili się chętni w sobotę obiekt będzie czynny. To, czy obiekt będzie czynny w sobotę zależy od woli i deklaracji podmiotów zainteresowanych. Co do ilości godzin po grudniu, bywa bardzo różnie, korzystają prywatne podmioty. W lutym też raczej nie ulegnie zmianom, bo są stali klienci o stałych terminach korzystania z hali. Nie ma tu absolutnie złej woli, ale jeśli pojawia się pismo z terminami, to w trakcie nie da się tego zrobić, bo odbyło by się to kosztem innych.

-pan **Piotr Araszczuk** swoje wystąpienie rozpoczął od stwierdzenia, że pewne sprawy wymagają zdementowania. O problemie MKS z korzystaniem z hali

rozmawiano już na Komisji Sportu i pani Burmistrz powiedziała wówczas, że nie przestrzegano procedur związanych z wynajmem hali. Nie ma ustalonego regulaminu korzystania z hali. Wcześniej otrzymali pismo z wolnymi terminami do wyboru i propozycją współpracy, natomiast w ubiegłym roku, gdy wystąpiono w tym samym terminie była odpowiedź negatywna dla wskazanych przez MKS terminów. Na kolejne pismo w skazanie wolnych terminów przez zarządcę hali odpowiedź była, że takich terminów nie ma. Tyle zabiegów i cóż; w terminie 9 – 28 stycznia umowa na chyba 8 godzin i później już chyba nic. Nie ma żadnych procedur, zebrań, wspólnych ustaleń, a Rada Sportu nie jest władna do podejmowania decyzji w sprawie klubu. Podejrzewa, że cała sytuacja łącznie ze zmianą harmonogramu była związana z wystąpieniem MKS o wynajem hali.

-dyrektor Gimnazjum, pan **Mirosław Jarosz** odpowiedział, że nikogo nie dyskredytuje, a w wypowiedziach opiera się tylko na faktach. Jeżeli było w ubiegłym roku pismo Gimnazjum z propozycjami godzin, to widocznie były takie możliwości, a których nie ma w obecnej sytuacji. Powtórzył, że na soboty musi być zgłoszone zapotrzebowanie. Na pytanie pana Jana Bębenka czy w godzinach 20-22;00 jest hala wolna odpowiedział twierdząco, z tym, że pierwszy tydzień raczej nie jest wskazany z powodu mieszkającej w obiekcie młodzieży z obozów treningowych. Bardziej wskazany jest 2-gi tydzień, ale wyłącznie do 22;00.

-pan **Zbigniew Lech, MKS** powiedział, że będzie domagał się odpowiedzi, ile hala zarabia na podmiotach korzystających cały rok z hali a ile na pozostałych.

-**radny Stanisław Krasoń** zapytał, czy do 15 marca jakieś wolne godziny dla potrzeb MKS się znajdują, bo to jedyny klub reprezentujący samorząd na zewnątrz. Do wypowiedzi pana Z. Lecha dodał, że takie pytanie padnie we wniosku odnośnie rozliczenia finansowego za użytkowanie hali.

-**radny Józef Budzowski** dodał, że potrzebne jest szczegółowe rozliczenie kto i za ile korzysta z hali.

-**radny Mirosław Jusiewicz**, Przewodniczący Komisji zapytał, jaka strata wynika z podpisanej umowy a faktycznie niewykorzystanej hali, które to podmioty nie wykorzystują w pełni godzin zawartych w umowie, jaki to jest rząd wielkości (do przedstawienia Komisji).

Do pytania radnego Stanisława Krasonia Dyrektor Gimnazjum odpowiedział, że na tą chwilę nie jest w stanie powiedzieć, czy do 15 marca będą wolne godziny.

Na zakończenie Komisja postanowiła zwrócić się do dyrektora Gimnazjum o przekazanie szerszego rozliczenia w działach 3,4 i 5 informacji przekazanej wcześniej Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu. Należy uwzględnić; **Podmiot (wszystkie) → ilość godzin → powierzchnia wynajmowana → cena.**

Ad 2. Dyrektor ZWiK, pan **Janusz Wargocki** poprosił na wstępie aby wstrzymać się przed podjęciem pewnych kroków ujętych w sprawozdaniu i przechodząc do meritum poinformował, że zmniejszenie kosztów działalności zakładu idzie trzema kanałami, są to;

1/ograniczenie zatrudnienia rozpoczęte w roku 2009

2/ograniczenie strat wody – badanie przecieków sieci stalowej i żeliwnej w Sobótce. Jest to badanie orientacyjne, wycinkowe.

3.w roku bieżącym stworzenie stałego monitoringu z możliwością korzystania z zasuw.

Poinformował również o braku możliwości zrealizowania zakupu koparko-ładowarki w roku 2009 (za zgodą Rady), wobec czego ponownie wystąpił do Rady o zgodę na zakup inwestycyjny (nowy sprzęt, a nie używany jak proponowano wcześniej) w roku bieżącym ze zwiększeniem wydatków z 60 507,91 zł na 240.507,91 zł (środki własne).

W dyskusji głos zabrali;

-radny Stanisław Krasoń stwierdził, że najczęstsze zjawiska to kradzieże wody w tym dla celów rolniczych. Nie robi się konserwacji zasuw, a to też minus w likwidacjach awarii, bo nie zatrzymuje się wody do czasu ich usunięcia. Zapytał, czy będzie inwentaryzacja zasuw. Poprosił również Dyrektora o złożenie do czasu rozpatrywania propozycji stawek cen za wodę i ścieki informacji o ilości awarii sieci w 2009r., szacunkowe straty z tego tytułu i jaki to % ze strony zakładu, ile w roku 2009 pobrała wody Straż Pożarna.

-radny Józef Budzowski zapytał, jak przygotowany jest zakład na wypadek braku energii elektrycznej. Odpowiedź brzmiała, że ZWiK jest w posiadaniu agregatu prądotwórczego.

Protokołowała

Ludmiła Sosnowska

Przewodniczący Komisji

Mirosław Jusiewicz